

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš.—za radok drobnaha duku ū wadnej pałoscy.

## KITAJSKIJA PADZIEI.

Kitaj ųwiarnuų na siabie ųwahu ųsiaho ųwietu. Roznych wiestkaų ab im poųnyja hazety. Koųny dzieŃ prynosiać nieųta nowaje. Ab usim tym, ųto tam dahetul dziejałasia, my ųžo pisali. Astatnim adnak ča-sam kitajskijsa sprawy pryniali ųžo nowyja formy i ab ich treba paha-waryć nanowa i asobna.

Sučasny ruch kitajski pačaųsia z poųdnia, z Kantonu. Ad celaha radu hadoų istnuje tam wialikaja kitajskijsa arhanizacyja Kuomintang. Arhanizacyja heta swajej hałoųnaj metaj ma je wyzwaųennie Kitaja ad čuųzyncaų. Z hetaj metaj z poųdnia Kitaju pad ahulnym kiraųnictwam Kuomintangu i pačalisia astatnija padziei. Kantonskaja armija, aųyųlenaja narodnym ducham, ųybka pasoųwalałasia na poųnać, zdabywa-jućy adnu za adnej hałoųnyja sia-liby čuųzyncaų: Sanhaj, Hangoų, Nankin. Armija heta ųžo była na-wat pačaųųy pachod na stalicu Kita-ja Pekin, jak na aporu ahulnaha pro-cių-kitajskijsa wyzwołnaha ruchu.

Tut adnak henyja ųdaćy Kan-toncaų pačali psawacca. Sprawa ų tym, ųto Kuomintang, jak hałoųna-ja arhanizacyja, kiruųčaja zmahaų-niem za wyzwaųennie ad čuųzyncaų Kitaja, nia jość adnalitaj ųto da pohladaų jaje siabroų. Kuomintang u nutry swaim dzielicca na dwa kirunki: prawy, ųto staić za wolny demokratyčny Kitaj, i lewy, ųto ųa-daųby Kitaj baćyć kamunistyčnym i zaleųnym ad Maskwy. Praz heta-je lewaje kryųo Kuomintangu Sa-wiety i prawodziac swaju palityku ų paųdniowym Kitai. Woų-ųa heta-je razdwajeųnie astatnim časam jaųče boų pahųybiłasia i dawiaųo da taho, ųto hałoųna-kamandujućy kantonskim wojskam hien. Čan-Kaj-Šek wystupių adkryta procių bal-ųawikoų, a hetym samym u znać-naj miery i procių kantonskaha ųra-du, stworanaha pad kiraųnic-twam Kuomintangu.

Ma čyma, ųto pradusim dzieła hetaha nieparazumeųnia ųčasćie wajny pačalo zdradzac Kantoncaų na karyść paųnočnaha Kitaju, pad-paradkawanaha tym kitajskim hie-neraųam i centralnamu pekinska-mu ųra-du, jakija wyrazna zaleųac ad čuųzyncaų.

Dyktatar paųnočnaha Kitaju i Mandųuryi Čan-Tso-Lin pry po-maćy zahraničnych hroųaj i aruųųa pačaų nie na ųarty bić dahetul nia-złomnuju kantonskuju armiju.

Dyktatar hety tak-ųa wyrazna wystupių procių bal-ųawikoų. U Pe-kinie z dazwoųu zahraničnych pa-słoų zahadaų jon akruųyć sawiec-kaje pasolstwa, zrabic rewiziju i ųsie tam prysutnych aųyųtawać. Kaųuc, ųto mnohija z aųyųtawanych byli rastreleny. Z pryčyny hetaha niabywaųaha ų miųnarodnych ad-

nosinach pastupku Sawiety abury-lisia nie na ųarty. Jany parwali z centralnym (Pekinskim) uradam znosiny i woųtra procių hetaha pratestawali. Na dobry ųad hetaha było-b dawoli, kab abjawić Kitaju wajnu. Adnak Sawiety na heta nie pajųli i ųsie swaje hroųby na ųla-wach i skončyli. Widać, nie chapi-ųa adwahi, bo wiedama, ųto padob-naja wajna zapraųdy była-b waj-noj Sawietaų nia stolki z Kitajem, skolki z Anhlija. A na heta, kab adwaųycca, treba doųha dumać. Dyk Sawiety jaųče dumajuć, a duma-jućy, jak piųuc hazety, ųbirajuć wiali-kuju armiju na hranicach Mandųuryi.

Dziarųawy zahraničnyja, siarod jakich pierųuju skrypku jhraje Anh-lija, da kitajskich padziejaų adno-siaccia dosyć aųciaroųna, adnak nos swoj trymajuc u pawietry, zor-ka ųladziać za padziejami i rozny-ja prydułliwajuć plany abarony ų Kitai swaich intaresaų i daleųųaha choć ahraųičanaha swajho pana-waųnia.

Kali jaųče prad wystupleųniem Šeka nia było razdwajeųnia ų kanton-skaj armii, kali los hetaj armii spryjaų wyrazna, hałoųnyja Eųro-pejskija dziarųawy ųwiarnulisia z supolnaj notaj (piųmom) da kan-tonskaha ųra-du, damahajućysia ad jaho zapųaty za зробlenyja im waj-noj ųkody, padčorkiwajućy adnač-a-sna swaju achwotu na supracoų-nictwa z Kantonam. Ministr spraų zahraničnych kantonskaha ųra-du na heta piųmo adkazaų, ųto pųacić za straty pačynienyja wajnoj urad-jaho nia dumaje, a ųto dobryja ad-nosiny z Eųropaj nawiazac hatoų, aby tolki na sprawiadliwych wa-runkach, nie pieračorkiwajućy nie-zaleųnaų Kitaja.

Niezdawolenyja takim adkazam zacikaųlenyja dziarųawy snujuć cia-pier procių Kitaja nowyja plany. Jany dumajuć abjawić Kitaju blo-kadu, heta znaća — pry pomaćy wojska adharadzić Kitaj ad zno-sinaų jaho sa ųwietam i pryduųyųųy jaho hetkim čynam zmusić pajųci na ųstupki. Usie hetyja hroųby, peų-nie-ų, nia nadta byli-b i ųraųny, kali-b Kitaj byų adnalitaj. Ale kali Kitajcy buduć sami siabie jeųci, dyk baračba z worahami budzie nia lohka.

Jaki budzie akančalny wynik siaųniaųnych wialikich kitajskich padziejaų, ciapier zhadać trudna. Ciapier tolki moųna skazać adno, ųto kali-b i dalej Kitaj nie zdabyų sabie poųnaj niezaleųnaųci ad roz-nych čuųzyncaų: jak Maskwy tak i Londynu, to ųsioų jon swajej baračboj zdabudzie mnoha, a ųsie jaho wo-rahi mnoha nawučacca i mnoha prymuųany buduć ustupić. Akančal-ny-ų wywad z usiaho hetaha toj, ųto Kitaj ųžo ų niawolu nia dasca.

## L E S.

Mahutny les, adwiečny storaų  
Ukrytych skarbaų staryni!  
Ty sercu čutkamu haworyų  
Boųų, jak dalokija ahni.

Ty z Niomnam ų družbie nierazlučny  
Byų ųwiedkaj ųlaųnych tych wiakoų,  
Kali „Pahoni“ topat hučny  
Prajmaų trywohaj čuųakoų.

Ahoų ųwiaųčenny ų čeųć Piaruna  
Pylaų jak ųar ludzkich wačej,  
Nia moųkli liry zwonkaj struny,  
Nia cichnuų laųh stalnych miačej...

Minuųa ųsio i mur kamienny  
Akryų ųžo dywan trawy.  
A ty les hordy i niaųmienny  
Staių jak pamiatnik ųywy.

W. D.

## Ab teatry.

### II.

#### Znaćenie i meta teatru.

Wialikija wučonyja, daųledčyki kultury čaųawieckaje, adnahaųsna wykazajuć dum-ku, ųto tamaka budzie trywaųkaja kultura, dzie ųwieų narod, usie adųinki, u mieru mahčymaųci swaje koųnaja, uwichacimucca kala jejnaha razwoju. I henyja dumka nia tolki jość prostym adhalaųkam siaųniaųnia-ha demakratyzmu, jana sapraųdy wykazwa-je asnaųny ųmieųt budawaųnia i pajma (raz-umieųnia) kultury. Kalių mo' dawoli było, ųto adųin stan, adna klasa mieųa wučonaųć i dziakujućy hetamu ųwiedama — budawaųa kulturu. Inųyja stany nie aųwiečanyja, ciom-nyja, zahannyja, jak prykladam sialanstwa, niaųwiedama dawali swaju čaųcinu ų skar-bnicu bahaćcia kulturnaha. Jaųče kali maųa było zlučwaų pamių paasobnymi stanami, dyk adųinstwa kultury siak-tak lipieųa. Kali adnač kolkaų zlučwaų pamių stanami mienųaųa, dyk i ų kultury byų mahčymy raųčep. Da zlučwaų uspomnienych naleųyć biazumoųna supolnaųć nacyjanalnaųci, wie-rawyųnaųnia, mowy.

Wyraznym prykladam ųjaųlajuca naųy-ja biełaruskija abstawiny i ųmowy. Pakul stany wyųeųųyja — duchawienstwa, bajary, paniaty byli ųtulna zlučany z sialanstwam, pakul jano było aporaju im, datuų čwiųta i krasawaųa biełaruskaja kultura. Zaniapad znaća naų nia tolki wypųywa-je z taho, ųto pawadyroų duchowych u naų nie chapiųa, jon pačaųsia biazumoųna raniej, ad taje čaųi-ny, kali adųinstwa nacyjanalnaje pačalo čen-znuć. Čaj na tuju paru nia było ųwiedamaųci nacyjanalnaje. Heta-ų nia dokaz, ųto kali my ab čym nia wiedajem, dyk taho nia ma zu-sim. Nia było na tuju paru dumki ab su-polnaųci nacyjanalnaj, dy zatoje byli ųsie psyhičnyja, etnoloųičnyja, z boku mowy, wierawyųnaųnia i h. d. umowy dzieła het-kaha pačućcia.

I woų kali ųmowaų nie chapiųa, dyk pa-čaųsia raniejųy jaųče, čymųia wonkawy, unutrany raųčep, a raz nia było adųinstwa tutaka, supolnaje budawaųnie kultury spy-niłasia. Wyųeųųyja stany budawali swaju, ci lepų čuųackuju kulturu z metaju pryųčapić jaje ųsiamu narodawi. Adnyja pryųčaplali z Uųchodu, druhija z Zachadu. Dzieła taho, ųto nia było pamių abiedųwiuma staranami ųsie nieabchodnych umoųaų da adųinstwa z narodam, narod naų u wialikaj swajej huųčy nie skranuųsia i nie paųoų da supracoųnic-twa ų čuųackaj kultury. Byli adųinki, naų ųmat było ich, z jakich adny paųli na Uųchod, a druhija na Zachad. Pakinuli tamaka ųlaų-nyja imiony, dla nas adnač jany byccam zasochųyja halinki. Wysmaktali z rodnych

kareųniaų sok, abduųali ų rodnym pawietry dy adдали mahutnaųć duųy čuųym.

I henyja ludzi byli wialikimi, byli wo-ųtami, pakul byli jany wiernymi sabie, pa-kul nia hublali i raųciaruųwali duųy swaje ų imknieųni za čuųymi i dalokimi sabie idejami.

Dyk taja tolki kultura bahataj, trywaų-kaj i nieparuųnaj budzie, dzie budawacimuć jaje ųsie. Kali jana ųsim budzie rod-naju, swajackaju, dyk koųny za jaje zmaha-cimiecca, a skroų zmahaųnie jana jaųče boų bliskaju jamu budzie i hetak kruham dy kruham ųtulnaųć budzie ųsio wialikųaju.

Adnaja z mahčymaųciaų sklikaųnia ma-saų da supolnaje pracy budzie teatr. Wy-karystać jaje lohka dziakujućy prysutnamu ų usich pryrodnamu naciųlu da teatru. Ka-ųuc naų ab instynkcje dramatyčnym u lu-dziej. Mahčyma, ųto j praųdaų! Ujawicie sa-bie tolki hulni chlappoų u wajnu, ųaųnie-raų, u dziaųčat — z lalkami. Najmienų kultur-nyja plamieųni Aųtrali, i tyja majuc nieųta byccam teatralnyja widowiųčy. Dyk asno-wiedz znaća, niwa—ų duųach jość. Treba kidać ziernie, a jano bujna, wielmi chutka, runiećimie i krasawacimie. Jakich wypųadaų moųam ųdać ad teatru?!

Wypųad mahčymy wielmi bahaty. Z ma-leųkich ųmieniak achwiarnaųe pracy istnuju-čych kulturnych ustanioų umaloų budzie mnohakrotny ųwa ųsiech halinach ųyćcia. I hralniiki, moųadų, jakaja ųadzić teatr, wu-čycca arhanizawanaųci, hramadzkaųci. Na henym prykladzie daųleduje lohka, ųto tol-ki hramadoju mahčyma nieųta ųdziejać. Adnosiny pamių paasobnymi ųčaųnikami miecimuc kryųku nakųy ųmieųt. Dahetul zmaųku hadawaliųia ųsie razam, a byli ču-ųymi sabie, bo adųin nia baćyų druhoha. Ciapier na abčytkach, na padhatoųkach u supolnych hutarkach, nia tolki pačali hla-dzieć ųyrej na ųwiet i baćyć na im toje, čaho ųpierad nia baćyli, a adnačasna zacie-mili ų taho, u druhoha siabry nieųta, ab čym i ųusim nia dumali. Ad henyh čaųin sapraųdy bratnich hutarak pačnucca i ad-nosiny bratnija.

Dyk dumajecie, ųto heta maųa, ųto he-ta nijakich ųledamkaų pa sabie nie pakinie?! Dy nikoli! Niaprymetna dzieła siabie, nia-prymetna dzieła chatnich i susiedziaų, no-wyja ludzi ųųhadajuca z siabroų teatralnych hurtkoų i sekcyjaų.

Kab dobra prastawić padzieju, treba było wiedać dobra ųmieųt padziei, paru je-jnaha dzieųstwa, duųu asobaų. Treba było kryųku padumać, kranucca z dryhw-ųwaj-ho maleųkaha ųeraha ųyćcia, hlanuć raspluų-čanyimi wačyma nawakoų siabie. Treba by-ųo nawučycca mowy, padziei i wymowy, kab pierakazać dumku aųtara. Treba było nawučycca ųsiech spokiwaų i kiwomihaų. I ųsieųka heta było зробlena samatuham, su-polnaju hramadzkuju achwotaju.

Pradstaųleųnie wyklikaje celny ųciah patrebaų, jakija ųdzieųnių nam treba. Uųieų-kija, bųahieųkija ųdajecca sprawy, jak pa-budowa sceny, naųadųaųnie dekaracyjaų, hladzielni — wučac charastwa, budziać dremlučyja mastackija počuwy.

Adnačasna ų teatry sialanskim — uųhada-walnja charaktaru. Kolki treba nachodacca, kolki napacieć, pakul ųladzić pradstaųleųnie. Kab jaųče adųin raz, dyk chutčej było-b strywać. Dy nie, padhatoųki, rychtawaųnie — usieųka trywaje prynamsia niekalki tydniaų. I woų praz uųieų heny čas charaktar čaųa-wieka nawyųtaraųecca (prywykaje) pieramahać usie zaminki, jakija jaho sudačajuć (spaty-kajuć).

A ci heta maųa wy dumajecie?!

Dobra naųadųany teatr, jaki ma je patrebnaju kolkaųć i dobraha ųmieųtu padzie-jaų budzie na wioscy centralnaju ųkoųlaju hramadzkaųa, nacyjanalnaha, mastackaha ųyćcia. Jon budzie asiarodkam inųych kul-turna-praųwietnych ustanowaų, bo jon mie-cimie najboųų spahadnikaų, dziakujućy i jnakųaj staranie swajej. Znaćenie henyje druhoje starany biazumoųna wialikaje.



Čaławieku treba adpačyć, paciešycca, zabycca na časnu ab turbotach, złybiadach, biespatolności swajho harotnaha žyćcia. Čaho-ž jon hladziećimie i dzie šukacimie toj patoli i palohki, kali nia ũ teatry!

Biazsumliŭna ũsieńkaja budućyna wioski zależyć ad nafadźańnia ũ joj narodnych chatak, a pry ich teatru, a pobać z imi roznych ekanamičkih ustanowaŭ.

Wielmi časta, kali nie zaŭsiody, adziny šlach da narodnaje chaty, spażywieckaha tawarystwa, malačarni i h. d. idzie praz teatr.

St. Hrynkiewič.

## Ab haspadarcy.

### Pierad siaŭboj.

Što takaje *spracawańnie* (abrablańnie) *hleby*, jak jano prawodzićca i jak prawodzićca musić?

Spracawańnie hleby rozumiejem sumu ũsiech čysta mehaničnych dasiahańniaŭ čaławieka-ziemlaroba dzieła palepšańnia wartasći jahonaj hleby. Takija dasiahańnia dziejacca ũ nas pierawažna tolki ũ formie *arby* i *baranawańnia*. U staronkach z wyšpieŭšaj kulturaj hleby aprača taho jšče ũyŭajacca *wałka* dy *kultywataru* (spružnoŭki): pieršy daje nieacaniŭmyja ũsluhy pry pracy z hlebami lohkimy (piaski), druhi maje canu pierad usim na hlebach ciažejšych. U koźnym-ža wypadku ũmiesnym bywaje jšče i z *wałčeńnia*, katorem pawierchnia hleby raŭnujacca, a tym samym i žmianšajacca: mienšaje wyparywańnie wohkaści.

**Arba.** Kali, na što i jak arać? U mižčasie ad prybrańnia z pola adnaho ũradźaju i zasiewu (zasadźańnia) druhoha datyčnaje pole arecca adnojcy i aź trojcy. Zaleža ad taho, u jakim stanie (struktury, budowie) pakinuła hlebu papiaredniaja raściŭna. Adnosna (stasunkowa) najlepšaj astajacca hleba pašla korańpłodaŭ (bulby, burakoŭ i h. d.) i najhoršaj—pašla zbažawin (żyta, jačmieniu, aŭsa i h. d.). Čym lepš jakaja niebudź raściŭna liściom swaim zakrywaje hlebu, tym lepš baronić jaje ad žlahañnia (pierachodu struktury drabkowaj u sucelnuju): korańpłody majuć listy šyrejšyja, čymsia takija-ž listy ũ zbažawin, i tamu struktura hleby pašla korańpłodaŭ bywaje bolš zachawanaj.

Pa swajmu charakteru arba razroźniwajacca na: 1. przytawaućuju (łuščeńnie) 2. hałoŭnuju (miašańnie) i dadatkowuju (trajeńnie).

Na što arba prawodzićca?

1. kab spod arominy *raz u bod* wyarać na wierch,

2. kab zaarać irżyšča, hnoj i wyciaru-šyŭšajesia ziele,

3. kab zlohšuju arominu raskryšć, a hetym samym i razarwać kapilarnaje spałučeńnie spodu hleby z jejnaj arominaj: heta apošniaje zatrymoŭwaje, jak užo wieda-

ma, wyparywańnie *spodniaj* wohkaści hleby.

Kab arba sapraŭdy adkazywała pieraličanyŭm wymoham, musić być kirawana hetymi prawilami:

1. Usia arba hruntaŭ (hleby) praznačanych pad wiasnowoje absiawańnie (ci absadźańnie, napr. bulbaj i inš.) musić być skončana *pierad* nastañniem zimy (marazoŭ) papiaredniaha hodu. Spracoŭka hleby na wiasnu pawiŭna składacca tolki z baranawańnia ci wałkawańnia. Na wypadak, kali-b byŭ prapuščany adpawiedny moment wiasnowaha baranawańnia — jak tolki hleba prasochnie („pračchaje“) i hleba ad pierasochnieńnia saskarupilasia tak, što ani barana (wostraja, železnaja, ciažkaja), ani zwyčajny wałak jaje nie mahli raskryšć (razbaranawać), radzićca ũ takim wypadku ũżyć spružnoŭki (kultywataru) nia hlyboka! Adnak chto spružnoŭki nia maje, toj žnia-minučaj užo tolki kaničnasći moža, ci lepš, bywaje zmušany ũżyć nowaj wiasnowaj arby, jakaja pawiŭna być tolki *plytkaj*.

Wiesnawaja arba dapuskajacca jšče taksama, z *biady*, i tahdy, kali bywaje potrebnym zaarać chleŭny hnoj pierad zasiewam jaryny (bulby)\*). Wyrasna kažu „z biady“, bo ũsiakaje takaje hnajeńnie chleŭnym hnojem na wiasnu jość spalučana z z wialikimi stratami: raz na wyŭyżćcie hnoj samoha, jaki dzieła swajho wyŭyżćcia musić być hlebaj adpawiedna spracawany, razložany na swaje składowyja sučasćki — a na heta treba času, — a druhaje, pry wiasnowaj arbie adłuščyŭajacca wierchni plast hleby ad spodu i doŭha-doŭha nia moža karystacca spodniaj wohkaściu, prywodžanaj nawierch kapilarami: kapilarnyja trubački, wiadućyja wohkaść syspodu na wierch, bywajuć arboju razarwany i nia mohuć wykonawać sabie naznačanaj pracy. Na wypadak suchoj wiasny, kali nia ma daždžu, pasiewy jaryny ũ takim wypadku cierpieć ad suchasći.

Kab choć častkowa pamahcy na wiasnu aranaj hlebie prawodzić kapilarami syspodu na wierch wohkaść, potrebnuju dzieła prarastańnia zasiejanej siaŭby, radzićca wyŭyżć wielmi dziejnaj pomaćcy wałkawańnia. Bolš skažam ab hetym u adpawiednym addziele (Ab wałkawańni).

2. Nielha arać hlebu bolš razoŭ, čym sia danaja hleba sapraŭdy patrabuje. T. zw. „trajeńnie“ časta bolš škodzić, jak pamahaje: škodnym bywaje trajeńnie na lohkich hruntach i raahuł usiody tam, hdzie takaja arba bywaje pryčynaj škodnaha razsypańnia hleby. Časta-husta chapaje adnaje arby (pašla korańpłodaŭ, napr. na bulbianišcy). Rešta spracoŭki naleža pracy z baranoj, z wałkam i inš. Adnaje arby chapaje, hdzie hleba bywaje čystaj ad škodnaha ziella, — musić być „miahkaj“, ale nie pawiŭna razsypacca, jak napr. razsypajacca suchi piasek. Kali-b hleba tak razsypalasia, značyła-b heta, što jana jość „pierapracawanaj“ (pierarajanaj). Hetkaja hleba pry pieršym lepšym, bolšym

\*) Chleŭny hnoj pod bulbu treba dawać u wosieni.

daždžu žiłasia-b i *saskarupilasia-b*. A heta užo budzie wialikaja škoda.

U zaležnasći ad taho, kolki razoŭ hleba arecca, kažacca ab spracawańni jaje ũ *adnu*, *dźwie*, *try barazny*. Pry spracawańni na adnu baraznu (pašla korańpłodaŭ i inš. kali struktura hleby bywaje najlepš zachawanaj i arba maje za metu pierawiarnuć arominu, dy zaarać hnoj i wyciarušyŭšajesia ziele) arecca, zrazu na poŭnuju hlybku.

Najčašćiejšym i badaj najbolš adpawiednym sposabam jość spracawańnie hleby ũ *dźwie barazny*: luščenie (arańnie irżyšča — ũsio roŭna jakoha: azimowaha, jara-woha, kaniuŭnišča i inš.) i miašańnie. Pieršaja arba (łuščenie) dziejacca zrazu pašla prybrańnia papiaredniaha ũradźaju. Heta arba pawiŭna być jak možna plytkaj (5—16 cm.)\*). Zadačaj luščenie jość:

1. žniščyć ziele: ziernie ziella, plytka zaaranaje—uzojdzie i pry hałoŭnaj arbie (pry miašańni) zaarecca, a tym samym i žniščyćca,

2. urehulawać wohkaść hleby: prasušć zamokšyja hleby (pašla arby nie špiašacca z baranawańniem) i pieraschodźić stratam wohkaści pry hlebach suchich (zrazu pašla arby zabaronawać lohkimy baronomi). Hlybka luščenie zaleža ad taho, ci hleba jość ciažkaja, ci lohkaja, ci zaworywajacca tolki irżyšča, ci taksama i hnoj (napr. na bulbu). Pry zaworywańni tolki irżyšča chopić hlybka 5—7 cm. (šyrina dałoni); kali-ž zaworywajacca hnoj, hlybka luščenie musić być dwojcy hetkaja, jak u wypadku pieršym (biaz hnoju), h. zn. 10—14—16 cm. (dźwie dałoni).

Hałoŭnaja arba (miašańnie) dziejacca na poŭnuju hlybku—ũ dobrej hlebie heta budzie aź 25 cm. i bolš — čatry dałoni) prawodzićca za 2—6 tydniaŭ pašla luščenie. Zaleža ad a) pahody i b) ad wyšyni hładzi spodniaj wady: zamokšaja hleba pierad hałoŭnaj arboj musić prawietracca, a suchaja hleba musić nawohcycca. Ab tym, jak heta rehulawańnie wohkaści hleby dziejacca, dawiedajesia ũ addziele ab baranawańni. Tam, hdzie troicca, — heta apošniaja, treciaja arba musić być taksama plytkaj. Nielha zabywacca, što nikoli nielha ũ adnym i tymža hodzie tuju samuju hlebu arać dwojcy na hlyboka.

3. Dbać treba pry arbie ũrešćie i a) toje, kab pierawarochańnie hleby i zakrywańnie irżyšča i hnoju dziejalasia akuratna. Samuju arbu prawodzić treba ũ čas, kali hleba kładzie ziellaabrablajućamu pryładździ (płuhu) najmiejšy adpor, h. zn. kali sučasćki hleby bywajuć z saboj najpawalnjej spałučany. Wymahaje heta, kab hleba nia była ani pierasochšaj, ani za nadta mokraj. U abodwuch hetkich wypadkach zaaranaja hleba tworzyć wielmi šmat dla ziemlaroba niebiašpiečnych hrudaŭ. Treba dzieła hetaha zorka sačyć, kali hleba sama, maŭlaŭ, kryšycca (nia bywaje ani za wohkaj, ani suchoj) i arbu ũ takuju tolki paru prawiašć. (Dalej budzie). Ad. Klimowič.

\*) cm — centymetr = 1/100 metra.

## Z žyćcia BChD.

Na adnym z astatnich pasiedźańniaŭ Centralny Kamitet BChD abhawarywaŭ sprawu mahčymasći ũwachodu delehata BChD u Kamitet, jaki wiaździe padhatawaćuju prazu da ũračystasći Karanacyi M. B. Wostrabramskaj.

Z uwahi na toje, što, jak wyjašnilasia z dakładaŭ siabroŭ Centr. Kam. BChD, uspomnienaja ũračystasć maje nasić charakter polskaj palityčnaj demanstracyi, majučaj na mecie pakazywać polskaść Wilni i manapalizawać ahulna-chryścijanskija ũsi-tasći pad šciaham polskaha nacynalizmu: a tak-ža dzieła taho, što stalica Apostalskaja ũ znosinach z wilenskej duchoŭnaj ũladaj nazywaje M. B. Wostrabramskuju Karalewaj Karony Polskaj, — C. Kamitet BChD pastanaŭlaje ũ pierahawory z uspomnienym Kamitetam, što ładzić uspomnienyja ũračystasći, nia ũstupać.

## Z Bielaruskaha žyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Chaŭtury.** U m. Nowaja-Myš, Baranawickaha paw., dn. 15.IV s. h. pamior adzin z najstarejšych šwiedamych Bielarusau Adam Rawinski. S. p. A. Rawinski byŭ adnym z pieršych čytačoŭ „Našaj Niwy“ i šmat zasłuhi pałażyŭ nad ũšwiedamleńniem našaj moładzi. Čaj jamu lohkej budzie rodnaja ziamielka.

**Wiečaryny-spektakli.** — Šutaŭski hurtok Biel. Instytutu Hasp. i Kultury (Ašmianščyna), jak było užo pawiadomlena ũ papiarednim numary „Biel. Krynicy“, ładziŭ 24. IV.27 spektakl-wiečarynu ũ swajej wioscy. Adyhraŭna była „Ptuska Ščasćia“ — pjeska ũ 3-ch aktach Fr. Alachnowiča, było prapajana niekalki pieśniaŭ, i wielmi ũdała byŭ pračytany referat prezesa Biel. Chr. Demokracji hram. P. Karuzam. Wiečaryna zakončyłasia tancami da hadz. 4-aj ranicy. Ludziej bylo šmat nia tolki z samaj Ašmianščyny, ale i z inšych pawietaŭ. Usie byli prosta zachopeny wiečarynaj. Dziŭna adnak toje, što Ašmianski Starasta nie pazwoliŭ na padstawie § 129 K. K. pradeklamawać niekalki niawinnych wieršaŭ i manalo-haŭ. Na druhi dzień katalickaha Wialikadnia mieŭsia być pračytany referat na temu „Jak bahaciejuć českijsia sialanie“. Adnak z pryčyny niedamahańnia paważanaha p. Lektara referat nie abdyšia.

— Adamčucki hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult. (Wilenski paw.) ładziŭ u minuluju subotu (23.IV.27) tak-sama spektakl-wiečarynu. Udałosia wielmi dobra adyhrać „Wybary Staršyni“ — trahi-kamedyju J. Byliny. Dapoŭnili wiečarynu pieśni, deklamacyi i tancy.

Jak bačym dziejalnaść hurtkoŭ Instytutu što raz to bolšaha przybiraje rozmachu i hurtki swajej kulturna-prašwietnaj pracy

### UŁADYSŁAŭ KAZŁOŬŠČYK.

## Fizyčnaje wychawańnie hramadźianstwa.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 17).

Časy ad XIV da XV stahodździa — heta jość časy humanizmu. Datyčna fizyčnaha wychawańnia heta časy adradźeńnia hreckich ideałaŭ. Dahlad cieła znachodzić iznoŭ šmat staroŭnikaŭ, a najbolš spamiž italijskich humanistaŭ, z katorych hłaŭniejšym byŭ P. Vergerio. Jon napisaŭ knižku ab adukacyi znatnaha rodu chłapca. U hetaj knižcy pamiž inšym jość pohłady na fizyčnaje wychawańnie. U hetym kirunku jon idzie za przykładam staradaŭnych hreckich časaŭ.

Raić, kab chłapieć addawaŭsia nia tolki dla klasycyčaj literatury, ale kab i ũpraŭlaŭ biehi, skoki, boks, a pašla j wajennyja wučeni, jak konnaja jazda, fechtawańnie i h. p. Raić taksama addawacca hulniam, pieradusim z miačykam, i karystać jak najboliej sa spacyru na wolnym pawietry. Naahuł kaža ũ mieru jeść, pić i da ũsiaha hartawacca.

Druhim italijskim humanistym, adznačyŭšymsia ũ kirunku fizyčnaha wychawańnia, byŭ Vittorino Da Feltre. Jon swaich pohladaŭ nia pisaŭ, ale pamima hetaha byŭ adnym z pieršych reformatarau fizyčnawychawańnia. Budući nastawnikam kniazioŭskich dzieciej, jon kirawaŭ himnastykawańniem cieła i hulniami swaich wučniaŭ, sam biarućy razam z imi ũ ich ũdzieł.

Za przykładam italijskich humanistaŭ pajišo šmat tahočasnych dziejačaŭ roznych krajoŭ.

Usie pačali zwačać uwahu na fizyčnaje wychawańnie swaich hramadźian, pa myśli hreckich ideałaŭ, tak, što užo XVI stahodździe šmiela možna nazwać adradźeńniem fizyčnaha wychawańnia. U hetych časach užo amal nia ũsie dziejačy byli pierakanany ab wialikaj potrebie i wažnasći himnastyki i sportu.

Słaŭny italijski lekar Hieronymus Mercurialis piša wialikuju knižku pad zahałoukam „De arte gymnastica“ (ab himnastyčnej štuće). U hetaj knižcy jon wyskazwaje swaje, žusim niezaležnyja ad inšych uplywaŭ, pohłady na fizyčnaje wychawańnie, przytarnowujućy jaho da duchu i kirunku taho času.

Usiu himnastyku jon dzielić na try hetkija časći: na himnastyku narmalnuju, wajennuju i „błudnuju“ — inakš atletnuju. Hetu apošniuju nazywaje „błudnaj“ dzieła taho, što ũwažaje atletyzm za kirunak, jaki nie dasiahae ahulnaje mety fizyčnaha wychawańnia.

Razumiejucy wialikuju wažnasć sportu i himnastyki ũ hramadźianstwie Mercurialis rabiŭ starańni pierad carom Maksymilijanam i znatnymi kniaziami, nahawarywajućy ich uwaskrešić staradaŭnuju hreckuju sławu fizyčnaha wychawańnia.

Druhim znatnym ũ hetym čacie dziejačam ũ kirunku himnastyki cieła byŭ francuz Michel de Montaigne, jaki napisaŭ knižku pod zahałoukam „Proby“. Hetuju knižku jon całkom pašwiaciŭ fizyčnawu wychawańniu i zrabiŭ jeju ũplyŭ na wychawańnie moładzi nia tolki XVI stahodździa, ale i nastupnych časaŭ. Knižka jaho dačakałasia kala 80 wydańniaŭ, tłumacucy hetym samym ab wialikaj zacikaŭleńnasći himnastykawańniem cieła.

Trecim mužam XVI-ha stahodździa, dbajućym užo tady pra fizyčnaje wychawańnie, byŭ hispaniec Ludvik Vives (1492—1540). Jon raić raspaŭsiudžywać usiody himnastyku, upraŭlajućy jaje jak maha na wolnym pawietry; kaža, kab bački dzieciej zaachwoćwali addawacca himnastycy nia tolki ũ škole, ale i doma.

U hetym samym čacie żyŭ niemiec W. Troten-dorf (1490—1566), jaki byŭ kiraŭnikom školy ũ Gold-bergu. Jon prymaniwaŭ da swajej školy wučniaŭ amal nia z usich staronak tahočasnaje Eŭropy.

U jaho škole wučni pawiŭny byli ũpraŭlać himnastyku i sport letam i zimoj, z metaj wyrableńnia fizyčnaje siły i žwinnaści. Wialikaja nahrada dawałasia tamu, jaki wydumaŭ jaki-niebudź nowy himnastyčny ruch.

Heta wielmi spryjała dla razwoju himnastyki i jaje raspaŭsiudźańnia.

Aprača hetaha ũ Niemiečczyne wiadomy reformatar Marcin Lutar raić u swaich pedahahičnych pracach, kab pamiatali ab fizyčnym wychawańni moładzi. Takija samyja dumki možna znajści i ũ polskaj literatury XVI-ha stahodździa. Naprykład Mikalaj Rej u swaim twory pad zahałoukam „Żywot człowieka poczciwego“, Łukaš Gurnicki ũ knižcy „Dworzanin“ i Andrej-Fryč Modrzewski ũ knižcy „O naprawie Rzeczy-

pospolitej“. Usie jany ũ swaich pracach wykazywajuć dumki ab potrebie fizyčnaha wychawańnia.

Haworaćy pra XVI stahodździe nielha abminuć Anhlji, jakaja wielmi mnoha zrabiła ũ kirunku fizyčnaha wychawańnia, i to nia ũ teoryi, jak heta jość ũ inšych narodaŭ, a ũ praktycy. Tam u hetym čacie nia bylo jakich niebudź wialikich pisanych knižak pra himnastyku, adnak wiadoma tam bylo pra wialikuju praktyčnuju prazu ũ hetym kirunku.

Fizyčnaje wychawańnie ũ Anhlji ũ hetyja časy raźwiwałasia pamysna, dziakujućy ahulnamu nacisku na sport i himnastyku ũ praktycy. Hetamu duža spryjali terytoryjalnyja abstawiny Anhlji. Addzialeńnie jaje moram ad inšych krajoŭ redka pazwalała kamu niebudź panawać nad Anhlijaj, dziakujućy čamu da jaje nie dastawalisia tak chutka čużyja ũplywy, nosiaćyja zaniapad radzimamu sportowi i himnastycy.

Šmat ihraŭ i sportowych hulniaŭ, zaćatki katorych byli ũ inšych narodaŭ, u Anhlji stanowiacca narodnaj ũlasnasćiu.

Hetamu pamahaje morski jaje klimat, łahodžany cioplymi ciečeńniami, pazwalajućy praz cely hod addawacca sportawym iham i hulniam. Aprača hetaha Anhielcy mieli wialikuju luboŭ da fizyčnych himnastykawańniaŭ. Luboŭ heta jość im danaja swajakami pa krywi, Kiełtami. Ab wialikaj achwoćcie Anhielcaŭ da hulniaŭ šwiedać dachawanaja da siańniašniaha dnia histaryčnyja dakumanty, jakimi jość karaleŭskija zabarony, kab nia hulać tak časta ũ miačyk nožny, praz što niazar robicca škoda druhomu, jak raźbićcio wakonnaje šyby i h. p.

Hetyja zabarony pačynajucca užo ũ XIV stahodździ i ciahnucca dalej, stanowiacy cennyja zabytki ũ histaryi anhielskaje kultury.

U XVI stahodździ paŭstali ũ Anhlji istnujućyja da siańnia fundacyjnyja školy kaścielnaha charakteru, h. zw. „Publik Schools“, z katorych najstaŭniejšaja była ũ Rugby.

U hetych šholach bolšuju častku dnia prawodžana na wolnym pawietry, upraŭlajućy roznyja sporty i himnastyki.

(Dalej budzie).



spañniając wialikuju rol u adradžeńni swajho Narodu.

Asobnuju korespondencyju ab Šutaŭskim spektakli drukujem niżej, ab Adamčuckim — u adnym z nastupnych numaroŭ „Krynicy”.

**Bielaŭskaja wiečaryna** adbylasia dnia 26 h. m. u sali Bielaŭskaj Himmazii ŭ Wilni (Wostrabramskaja 9). U prahramu wiečaryny ŭwajšli „Zbiantežany Saŭka”, kamedyja ŭ adnej dziei L. Rodziewiča i „Paŭstaniec” — adnaaktowaja kamedyja taho-ż aŭtara — i tancy.

„Rodnych Honiaŭ”, bielaŭskaha literaturna - kulturnaha miesiačnika wyjšaŭ z duku Nr 2. Zmiest bahaty i raznarodny. Na asabliwuju ŭwahu zasłuhiwaje kalarowaja wokladka miesiačnika.

Tak-sama wyjši z duku Nr 2 „Zaraniki” — miesiačnik dla dziaciej i Nr 2 „Sachich” — haspadarskaha žurnalu, bahataha ŭ roznyja cikawyja staćci, artykuly i parady dla haspadaroŭ-stańca.

U hetym tydni apuściu drukarniu Nr 1 „Doŭwikau” — bielaŭskaha literaturna-artystyčnaha miesiačnika. Usie miesiačniki možna wypisywać z bielaŭskich kniharniaŭ u Wilni.

**Zwyčajny Ahulny hadawy Schod** siabraŭ Banku sklikaje Uprawa Biel. Kooper. Banku ŭ Wilni siańnia 29 krasawika 1927 h. na 4 hadzinu pa poŭdnie ŭ pamieškańni Banku (Wilnia, Wilenskaja 8).

## Z kraju.

**Dalej majuć bałamucić Bielaŭsaŭ.** Pa abwiešćeni Niez. Partii Chłopskaj za nielehalnuju, pasły henaj partyi, jak Bon, Šapiel i Šakun prystupili da zarhanizawania nowaj partyi, jakuju nazwali „Radykalne Stronnictwo Ziem Bielaŭskich”.

Da hetaj partyi chacieŭ ustupić pasol z „Wyzwolenia” Dubroŭnik razam z niekatorymi pasłami „Stronnictwa Chłopskiego”.

Adnak z uwahi na toje, što Dubroŭniku zakidajuć kuplu majontku ŭ Śemiatoŭščynie, pryniaty jon u hetu partyju musić nia budzie...

Pasły Bon, Šapiel i Šakun majuć zamier wydawać u chutkim čaście hazetu ŭ mowach polskaj i bielaŭskaj.

Dyk znoŭ, jak widać, „niezależnyja chłopy” u druhoj skury paćnuć bałamucić bielaŭskaha sielanina.

**Pabilisia z ŭłanami.** Padčas Wialikadnia ŭ miastečku Łużkach, Dziśnienskaha paw., kali ludzi wychadzili z kaściola i z cerkwy, troch chłapcoŭ Łużeckich pakalacilisia z ŭłanami. Ŭłany wychapili šabli, a chłapcy ŭziali kamieńnie, adnak padašpieŭšaja palicyja nie dapuściła da bojki, razhaniajuć koźnaha na swoj bok. Pa niejkim čaście jany ŭznoŭ syšliŭsia z metaj dobra „paprastawać” adzin druhomu baki i tut palicyja ŭznoŭ da hetaha nie dapuściła, aryštoŭwajuć chłapcoŭ. Palicyja bajučysia, kab sabraŭšysiasia na rynku sialanie nie pačali baranić aryštawanych, pazwała na pomać sabie žaŭnierau i pry pomać apoŭnich zawała aryštawanych na pastarunak. Na ščacie ŭsie wyjši ceta, nihto ranieny nia byŭ. Wiedama, winu ŭsiu skłali na chłapcoŭ, a nie na ŭłanaŭ.

## Z Polšcy.

**Što budzie z Sojmam?** Pawodle čutak urad jašče nia wyrašyŭ, što zrabieć z sojmam. U palityčnych kruhach ab hetym haworać rozna. Adny čwierdziać, što majecca być sklikana nadzwyczajnaja sesija Sojmu ŭ pačatku traŭnia, druhija kažuć, što budzie ŭ kastyryčniku sklikana sesija zwyčajnaja i tady razwiažuć Sojm aŭ 1 krasawika 1928 h. Jość jašče i takija čutki, što budzie sklikana ŭ kastyryčniku sesija nadzwyczajnaja i adrazu tady buduć wyznačanyja nowyja wybary ŭ Sojm.

**Słuŭnaje rasparadžeńnie, ale ci buduć jaho spaŭniać?** Ministar Aświety Dabrucki wydaŭ dnia 12. IV. s.h. rasparadžeńnie (abieźnik) da ŭsiech Kuratarau, ab tym, što ŭsie školy i prytułki, u jakich wiaździeca nawuka nia ŭ polskaj mowie pawinny:

a) Umiaščać usialakija nadpisy, jak u nutry, tak i wonku, pobać z polskaj mowaj, u tej mowie, u jakoj u danaj škole ci prytułku wiaździeca nawuka;

b) Pisać usie školnyja akty ŭ dźwiuch uspomnienych mowach;

c) wydawać školnyja paświedčańni tak-sama ŭ hetych-ža dźwiuch mowach.

d) Na ŭsie zajawy i piśmy adkazwać u tej mowie, u jakoj zajawa ci piśmo napisana;

e) Na ŭsiech szkolnych pasiedžańniach używać mowy danaj szkoły i ŭ hetaj-ža mowie śpisywać pratakoly.

f) Mieć piacatki ŭ abiedźwiuch danych mowach.

Dyk, jak widać, rasparadžeńnie samo wielmi dobre, tolki ci buduć jaho wykonać?

## Z Niezależnaj Litwy.

**Niawyrnaznaje pałažeńnie.** Pašla rospusku Sojmu ŭ Litwie stwarylasia niawyrnaznaje pałažeńnie. Zwyčajna treba było-b zahadać nowyja wybary, ale dzieła taho, što karystajuć z wybarnej swabody pawiali-b swaju rabotu roznyja worahi litoŭskaj dziaržaŭnaści, urad pakulšto wybaroŭ nie naznačaje. Dumajuć, što dahetulašni wybarny zakon budzie źmienieny. Adnak pakulšto ab hetym ničoŭha peŭnaha niawiedama.

Wiedama tolki adno, što ŭrad i hramadziaŭstwa chodajuca z worahami jak tolki mohuć i, peŭnie-ż, pieramohuć ich.

**Plany ab źmienie Konstytucyi,** jak pišuć hazety, zusim paważna chodziać pa hałowach Litoŭskaha Uradu i hramadziaŭstwa. Niekalki hadoŭ istnawańnia Niezależ. Litwy wykazała mnoha niedostatkaŭ i słabych staron Litoŭskaj Konstytucyi. Dyk ničoŭha dziŭnaha, što pajawilišja plany jaje paprawy. Jość čutki, što ŭrad maje zahadać prawiaćci plebisycyt, heta značać — zapytać ŭsieho narodu, jak jon žadaŭby paprawić asnoŭnyja zakony swajej maładoj respubliki.

## Z zahranicy.

**U MASKWIE** astatnim čaśam adbyŭsia žjezd Sawietaŭ. Na hetym žjezdzie miż inšym abhawarywalisia sprawy ŭzbrajeńnia. Z dakładaŭ wyjaśnilisia, što choć Sawiety i zbrojacca, jak heta rabili i inšyja dziarżawy, ale wajny nia chočać, i što wiestki ab pasyłcy wojsk sawieckich na hranicu Mandžurii niepraŭdziwyja. — Zahranicnaja palityka Sawietaŭ, zdajecca, prymaje nowyja formy: jana šukaje zbližeńnia z Eŭropaj. Pašla zhody z Šwajcaryjaj Sawiety majuć brać udziel u ekanamičnaj naradzie 5 traŭnia siol. h., ładžanaj Lihaj Narodaŭ. Kali heta staniacca, dyk nadta mahčyma, što Sawiety ŭ chutkim čaście ŭstupiać u Lihu Narodaŭ, jakuju jany dahetul wytrywała bajkatawali. — U Sawietach užo ŭwiedzienny nowy zakon ab žanimstwie, jaki daje poŭnuju wolu žanicy i pieraženiwacca. Dziakujuć hetamu zakonu raspusta prybiraje niabywalyja raźmiery. Pawodle statystyki Leninhradzkaj 28 proc. žanimstwaŭ raźwiazajuca pa dwuch miesiacach.

**NIAMIEČYNA** bieźpierastanna damahajecca ad pieramožca poŭnaha ačyščeńnia niamieckaj terytoryi ad čužyncaŭ. Jašče raz, pišuć hazety, Niemcy swaje damahańni majuć panawić u lipni miesiacy siol. h. Niekatoryja francuskija hazety pišuć, što heta było-b tady mahčyma, kali-b była peŭnaść, što Niemcy buduć siadzieć spakojna na Ŭschodzie, heta značać na hranicy z Polščaj. Dyk dzieła hetaha pajawilisia dumka ŭ niekatorych palitykaŭ pałućć Niamiečcyŭnahawoŭrami ab nienapadańni z dziarżawami na Ŭschodzie Eŭropy. Na ŭsie heta Niemcy kažuć: treba mieć miedny łob, kab razaružanamu narodu stawić što-raz to nowyja žadańni. Moža majuć i słuŭnaść.

**Z PRAHI** pawiedamlajuć, što česki ministar spraŭ zahr. Beneš na naradzie hazetnikaŭ zjawiaŭ, što Čechasławacy treba bolš žwiarnucca ŭ bok Bałkanaŭ i Wuhryi, bo apora na Polščy — niapewnaja. Polščy hrazić sprawa Wilenščyny i sprawa kalidoru z Hdanskam. Wieska heta šmat narabiła šumu, bo kali tak skazaŭ Beneš, dyk musić jon niešta pradbaćć, — jon-ža niuch u palitycy nie aby jaki maje.

**AMERYKA** i dalej wykazywaje swaju prychniaść da wyzwańnia Kitaja. Astatnim čaśam prezident Coolidge pramaŭlajuć u adnym bankiecie miż inšym zjawiaŭ, što Zlučanyja Stany Ameryki adčuŭwajuć hlybokuju sympatiju da Kitaja i buduć padtrymliwuć słuŭnyja kitajskija imknieńni da wolnaści i narodnaj jednaści. Wysylka ŭ Kitaj wojsk amerykańskich, dalej kazaŭ prezident, nia mieła na mecie ničoŭha drennaha, apračča abarony Amerykancaŭ ad kwałtaŭ i hrabieży. Takaje stanowišča Ameryki duža nie da ŭspadoby Anhlii. Ale ničoŭha nia zrobiš. Ameryka maje tut samadzielnuju palityku.

**U MEKSYCY** dalej adbywajecca praśledawańnie katalikoŭ. Praśledawańnie hena da taho wostraje, što wyklikała jano z boku katalikoŭ farmalnaje paŭstańnie prociŭ uradu, jaki tak biazlitasna ie praśleduje. Ciapier tam paŭstańnie spyniena. Urad razstreliwaje ksiandzoŭ, sadzić u turmy biskupaŭ, kanfiskuje kaścielnuju majamaść. Čym heta ŭsie skončycца — niawiedama. Wiedama tolki adno, što meksykański kataliki za swaju wieru užo nia mała pralili krywi.

**KITAJ.** Jak padaje „Le Matin”, pa zakryćci kanhresu sabranych ŭ Paryży Eŭrapejskich delehataŭ Kuo-Min-Tanha, hienaralny sekretar wykanaŭčaha kamitetu zjawiaŭ, što razryŭ z kamunistami jość dakananym faktam. Kitajskija nacyjanalisty choćć pracawać dla Kitaju, a nia Treciaha Internacyjanalu.

# DA NAS PIŠUĆ.

KOŹNY PAŠWOJMU.

Braslaŭščyna.

P. Premjer Bartel buduć ministram aświety wydaŭ rasparadžeńnie z dnia 24 listapada 1926 hodu adnosna školnictwa na bielaŭskich ziemiach, u jakim jasna skazana, što wučyciali i inspektary pawinny paznać bielaŭskuju mowu i używać jaje ŭ hutarcy z dziećmi i baćkami Bielaŭsami, bo, jak piša p. Bartel, „nam nie zależy na polonizacyi Bialorusinów”. Rasparadžeńnie hetaje apublikawana u Dz. Urz. M. W. R. i O. P. za miesiac śnieżań 1926-hodu.

Usio heta wielmi dobra. „Darawanamu kaniu ŭ zuby nie hladziać” — što dajuć, to biary, a damahajsia bolšaha. Ale sprawa woŭ u čym, — my i hetaha harecha p. Bartla nie atrymali i nie mahli pawieścić na bielaŭskuju jołku. Prapaŭ jak kamień u wadu i nihto ab im nia wiedaje, a jon lażyŭ u p. inspektara pad suknom, prynamsi tak jość u Braslaŭskim pawiećcie.

Tutaka hetaha „Dz. Urz.” wučycielstwa nie atrymała da hetaj pary. P. Pruchnik, Braslaŭski inspektar, kaža, što hetaha N-ru „Dz. Urz.” mała jość i jon tady daść, jak jaho budzie bole. Widać jon čakaje, što hetaje rasparadžeńnie budzie admieniena.

Tym-časam damahajecca jon ad wučycielstwa, kab palanizawali, jak i ŭpierad, i danasili jamu, kali katory wučyciel, ci ksiondz zahawora da dzieciej pabielaŭsku. Było heta tak u kancy studnia ŭ škole ŭ Ćemiaroch, Leonpolskaj hminy. Ks. W. Ch. tam, jak i ŭsiudy — aproč Druŭ, wučyć pabielaŭsku, bo jnaćaj dzieci nie rozumiejuć, tym bole u Leonpolsčynie. Prawiedaŭ heta kiraŭnik školy i skazaŭ dzieciom: „wy mnie skażecie, kali ksiondz budzie hawaryć pabielaŭsku, a kali nia skażecie, to ja was budu bić, heta wy sabie pamiatajcie, što budu bić”!

Pryjażdżaje raz ksiondz i jak zaŭsiody hawora da dzieciej pabielaŭsku. Dzieci ŭ plać. Ksiondz pytaje ich, u čym sprawa?

Tady ksiondz paprasii kiraŭnika da siabie i pytaje: „Ci praŭda?” — „Praŭda. Nam inspektar przykazaŭ pad pahrozaj utraty służby!” Ksiondz zapratakoliŭ i pasłaŭ praz inspektara da kuratara ŭ Wilniu. Nazaŭtra čuć świet prylacieŭ inspektar i pačaŭ dapaŭšywać dzieciom i haspadara domu. Tyja, što wiedali, to i skazali, ale musić ničoŭha dobraha, bo p. Pruchnik machnuŭ rukoj i kaža: „ničoŭha wy mnie nowaha nie skazali”. Čikawa, ci inspektar pasłaŭ zjawu ksiandza da kuratara, ci nie? Treba dapiłnawać, bo takich inspektaroŭ i wučycialoŭ nam nia treba!

Ale heta-ż nia ŭsie. Było wučycielskaja sabrańnie ŭ Druŭ i adzin wučyciel, kiraŭnik z Šalun, skazaŭ: „my powinniemy poznać miejscowy język i im posługuwać się w rozmowie z dziećmi i rodzicami”. Ale tut wystąpiła pušana z hniazda p. Pruchnika. Kiraŭnik Drujskaj szkoły, niejki Turbiak, pačaŭ dawodzić, što jon znaje mazurskaje „narzecze”, a hawaryć im zusim i nia dumaje i što heta nia tolki nie potrebnia, a „škodliwe”!.. Dobry interes, heta ŭ p. Turbiaka „narzecze”. Bielaŭskaja mowa, katoraju haworać 12 milijonaŭ ludzi, katoraja maje swaju literaturu — heta „narzecze”, na katoraje nia warta ŭwagać! Hety samy p. Turbiak, prawaja ruka inspektara, danosić ab usim i na ŭsiech nastawnikaŭ wiaskowych, hdzie ksiondz dzieciom wuča pabielaŭsku, i sam „myje głowy” tym kiraŭnikom, katoryja nie reahujuć prociŭ ks. W. Ch., jak heta było z p. Pańkom u Trybuchach. „Jak pan śmieieć pozwałać ksiendzu mówić pobielaŭsku, to skandal” i h.d. — i tak napužaŭ čalawiečka, što toj uciakaje na t z tej chaty, dzie čuje bielaŭskuju hutarku. Dyk woŭ jakija paradki! Koźny paswojmu robić. P. Min. Aświety ŭ Warszawie, a inspektar Braslaŭski ŭ nas. Toj pasyłaŭ padarunki, a hety ich chawajel...

Hramadzianin spad Druŭ.

WIALIKDZIEŃ NA WIOSCY.

**Adamčuki** — pad Wilniaj. Sioletni Wialikdzień u nas prajšoŭ nadzwyczajna ŭračysta. Moładź naša zarhanizawała aŭ dźwie partyi waloŭnikaŭ, z katorych adna mieła wasalić Allelujam u rodnej mowie swaju wiosku, a druhaja pajšla ŭ susiednija wioski śpiewać wialikodnyja bielaŭskija pieśni, wyrażajućja radaść i wiassielle z dnia Żmiortwychustańnia Chrysta.

Ludzi da śpiewanych pieśniaŭ u matčynaj mowie adnasilisia wielmi prychnia, nia raz pry hetym zadawali pytańni, „skolki hadoŭ panuje čużaja mowa ŭ żyćci relihijnym i kali jaje wykinuć narećcie”. — Ciešylišia sercy moładzi, čujuć padobnyja pytańni, jakija dadawali moc i achwoła da śpiewańnia miłych pieśniaŭ, wypływajućych z haračych hrudziej bielaŭskaj moładzi.

Ciapier samo nasowujecca pytańnie, ci pamre toj narod, katory prabudziŭsia ad snu ciazkoha, ci jość takaja siła, jakaja-b

zmahła burlačaŭe żyćcio bielaŭskaje? Niel i sto razoŭ nie, — kažam my, moładź wiosak našych.

Kryŭdy, zadawanyja nam u żyćci relihijnym niesprawialiwaj uładaj kaścielnaj, zaachwoŭwajuć, dadajuć sił nam da hetaj pracy nad adradžeńniem swajho narodu, da wiery niazłomnaj, što praŭda musić zapanaŭać nad kryŭdaj! S t a r y F r a n u k .

BIELAŬSKI TEATR.

**w. Šutawičy,** Aśmianskaha paw. Pašla doŭhaha snu budzicca Bielaŭs da świedamaha narodnaha żyćcia. Z haračym sercam nie pałochajučysia nijakich trudnoŭ chapaŭ jecca jon swajej mazolnaj rukoj za pracu nad adradžeńniem swajej kultury. — Pierš na pierš teatr — skromnieŭki wiaskowy teatr, ale wysoka mastacki, bo poŭny życiowaj ščyraści i sapraŭdaści.

Woŭ abrazok wiaskowaha bielaŭskaha teatru, bačanaha mnoj u wioscy Šutawičach, Smarhonskaj hminy, Aśmianskaha paw., ładžanaha miascowym hurtkom Biel. Inst. Hasp. i Kultury dnia 24-IV s. h.

Humno (pustoje, bo wiosny). Adzin kutok zawiešany pościłkami. Niekalki jołčak dy sasonak kala hetych pościłak. Zwanok. Pościłki razsoŭwajuca i ... z za pościłak pakazałasia scenka — prymityŭnaja, prostaja, ale biaz usialakich papiarowych drewaŭ i niezrazumielich chitrykaŭ dekoracyjnych. Usio prosta, usio ščyra, jak samo wiaskowaje żyćcio. Usio blizka sercu koźnamu z hladzielnikaŭ.

Na scenie „Ptuska ščascia”. Siarod hladzielnikaŭ cišynia — wialikaje zacikaŭleńnie widać u ŭsiech na twary — ani krychu adnak napružańnia, bo ŭsie takaje znajomaje, milaje, swajo. Ci-ż nie znajomaja heta sałamianaja stracha biednaj stareńkaj chatki? — Ci-ż nia rodnyja ŭsim hetyja jołčaki dy sosanki, jakija wyrašli na hetaj samaj bielaŭskaj ziemiacy pobać z bielaŭskim sielaninam. Jakija-ż uznoŭ znajomyja asoby! — Naprykład Małanka. Peŭnie-ż ni adna ciotačka cichaŭka sabie pryznałasia, što i sama - b nia wytrywała i hlanuła ŭ miski, miski, dzie siadziela Ptuska Ščascia. — A Janka! Woŭ naŭd pieršy lepšy susied — artyst. — Abo žydl Chto-ż nia wiedaje hetaha Berki ci Icki? Usio znajomaje, usio swajo rodnae, a najwaźniejšaje toje, što sa sceny pływie *rodnae bielaŭskaje sloŭa*. Ab artystach i hawaryć nie biarusia, adnym słowam mastaki — samarodki.

U hetym-ža čaście, u hetaj-ža samaj wioscy para chłapcoŭ abalamučanych korčać z siabie „Palakoŭ” — ładziać u susiednim hminie polski teatr. Hulajuć jany „Grube Ryby”. Pytaŭsia ja ŭ adnaho staroha sielanina, jaki byŭ na hetych „Grubych rybchach”, što jon tam bacyŭ.

— Ci ja wiedaju — adkazaŭ jon mnie, — byŭ niejki panski pakoj, krucilisia pa im niejkija pany dy panienki, kryčali niešta, śmiałalisia, skakali...

— A ci zrazumieli-ż wy, ab čym tam „pany” hawaryli? — pytaŭsia ja dalej.

— Dy chto ich zrazumieje! Usio niešta papansku, choćby adno sloŭca pa našamu — adkazaŭ heny, machnuŭšy rukoj.

I śmiech biare i škoda stanowicca hetych błudnych awiečak, što zhubili sapraŭdnuju darohu, ale chiba-ż i jany z časam prakanajuca, što nia tudy iduć, i wiernucca na prawidlowy ślach.

A woŭ paćwierdžańnie značeńnia bielaŭskaha teatru. Na polskuju wiečarynu sabrałasia krychu bliżejšych znajomych dy swajakoŭ hetych-ža inicyjatarau, a na bielaŭskuju paprychodzili i papryjażdžali ludzi za 20 wiorst i bolš: i z Żodzišak, i z Daniuśawa, i z pad Bienicy i z Zalešsia i z pad Krewa, i nat’ z Baranskaj hminy i z pad Aśmiany, i śmat, śmat inšych.

Treba na hetym miejscy addać čeść, tym, što nie paškadowali trudnoŭ i zachacieŭli ŭšanawać swajej prysutnaściu hetu wiečarynu, a tak-sama i Šutaŭskaj moładzi nie škadowaŭšaj swajej pracy. Nie mahu tut nia ŭspomnić ab wydatnych i idejnych Bielaŭsach: Aleksandry Žabinskaj i Jazepu Šutowiču, jakija prybyŭšych z daloku, prymali jak swaich asabistych haściej. Čeść Wam i pašana Hramadzianie wialikaj duży!

Z a r e c h n y .

PALICYJA „KANFISKUJE”!

**Nowa-Pahoskaja** palicyja, Braslaŭskaha paw., minaje samoha Kamisara Uradu ŭ Wilni i samawolna „kanfiskuje” jakija papaducca bielaŭskija hazety. Najbolš papadaje tut „Biel. Krynicy”. Palicyja chodzieć prosta pa wioskach da padpišćykaŭ i zabiraje hazety. Nawat kali papadziecca jaki kalendar ci knižka — to užo prapała — zabirajeć palicyja.

Ludcy našyja nikatoryja dumajuć, što palicyja heta robić z dazwołu wyšejšych uładaŭ, dyk, bywaje, słaby dajuć adpor palicyi. Čytać.



## CYCYLKA PALICYJANTA PABIŁA.

Żodziški, Wialejskaha paw. Naša Żodzishajna palicyja wiemi aburylasia na Bielarusau za korespondencyju zmieszczanuju u Nr. 13 „Biel. Krynicy“. Nawat dajšo da taho, što kamandant pastarunku rabi „badania“ u Mikalaja Dudzinskaha i jaho siastry. Mnie zdajecca, što nima čaho aburacca, bo sam palicyjant Wysocki, jak zha-reu jamu spirytus, przyznašia dla swajho haspadara, katory i dakazał na „badani“, što było dzwie butelki spirytusu i dzwie wodka. Ale jaki spirytus — to palicyjant Wysocki nie skazał.

Ciapier pierachodzu da druhoj kamedy. 8 krasawika, u piatnicu, na zmrok palicyjant Kučynski spacyrawał u ahientkaj pašto-waj kala chaty Cicyli Dudzinskaj. Jak ja-ję zawu, ci baba, ci dziećka, bo zamużam nia była i muža nia miała, a syna pachawała — nia wiedaju.

Żywiec jana z matkaj i aboje ličacca „Palaćkami“, żywiec praz adnu chatu ad pastarunku i tarhujeć piwam. Uwidzieuśy Cicyla, što palicyjant Kučynski prachodzić kala jaje chaty z ahientkaj, wyskačyla z chaty i kinułasia na Kučynskaha. Pačuśia kryk: „mama, chadzi z chaty“. Pačalasia bojka. Ahientka widziacy heta — na ūcieki. Bojka nia dołha trywała, ale śmieśna, bo traščeli palicejskija, jak baby kažuć, „palety“. Dastałasia palicyjantu Kučynskamu cehłaj u plecy i jon zmuśany byu adstupić, bo što-raz padymaśia bolśy kryk. Usie susiedzi hľadziacy z-za wuhłou na hetu „kamedyju“ naśmialiasia ūdowal. Tak woś, panowie palicyjanty, nia warta wam aburacca na Bielarusau, bo jany padajuć prauđiwija fakty. Wielmi cikawa, jak wy budziecie ciapier aburacca na hetych „Palaćkach“, katoryja rwuć waśyja „palety“ i bjuć cehłaj u plecy! A tabie, p. Kučynski, styd i hańba, što z takimi babami pryślośia pabicca; — heta tabie nawuka: nie chadzi, kudy nia treba!!! Śmiajun z-za wuhła.

25 sakawika s. h. u Brasłauskim kaściele, jak na świata, było śmat ludziej. Naś probaść Sawicki paśla nawuki (wiedama polskaj) stał čytać padpisy, jakija padali parachwianie Papieskamu Nuncyju za Baradzienickim probaścam ks. Śutowiçam, kab jaho wiarnuć u Baradzieničy, — i kab toj, chto padpisaśia, išou da probaśca paśla nawuki świerdzić padpisy. Ludzi, jakija dali padpisy, heta i zrabili. Ale ksiandzu heta musić nie padabaśia, bo „krucić“ nosam. Ludzi u Baradzieničach, jak i u nas, Bielarusy i byu tam ksiondz Śutowiç — Bielarus. Niadauna tudy Biskup prysłał ksiandza-Palaka, zamiest ks. Śutowiça. Henaha Palaka-ksiandza nia choćuć nia tolki parachwianie Baradzienickija, ale i z druhich parachwijał. Ciapieraśni ksiondz u Baradzieničach ni nawuki hawaryć, ni spawiać, ni paciarał pabielarusku nia ūmieje, ci nia choća. Bywała za ksiandzom Śutowiçam i našyja Bielarusy chadzili u Baradzieničy da spowiedzi. Ciapier-ža nie.

Dyk čamu heta Biskup skryūdził nia tolki Baradzienickuju parachwiju, ale i našuju? Parachwijanin.

U wioscy Hruśancach, Trabskaj hminy, Waložynskaha paw., sioletniaj wiasny wielmi chwareli dziećci, najbolej u školnym wieku. Chwareli najbolej na hrypu i wodru, choć byli wypadki i inśych chwaroib. Chworyja byli amal što nia u koźnaj chacie.

Nadumala wučycielka paśsechnaj školy u Hruśancach zaradzić hetamu horu i patrebawala, kab prysłałi z pawietu ūradowa-ha doktora, jaki i pryjechał. Pašoŭ hety doktor ahladał chworych. Ahladaŭ jon chworych wielmi dziuna, bo tolki hłanie na chworaha zdalok i haworyć: „prośę zapisać: zapalenie płuc — gorączka czterdzieście“ (choć harački nia mierzyl) — i končana — pajšoŭ dalej. Zachodził tolki da školnych dziećci, a chto prasił prywatna, dyk toj musił zapłacić. Adjażdżajuć zajšoŭsia da wučycielki, panapisywał chworym recepty i pajechał da Waložyna. Nu, słowam, pamoh jon chworym, jak kaśal u chwaroibie, bo ū kancy akazalasia, što jon swaimi „lekami“ jaśće horź zaškodził dziećcam. Bo dzie-ż widana, kab jaki doktor ahladał chworych nia prychiliłšysia na’t da chworaha i ūžo paznał chworobul Dyk z hetaj pryčyny i zmiaśaŭ usio, bo ū kaho było zapalenie, to jon przyznał, što wodra, a ū kaho wodra — przyznał zapalenie. Kab laćyli tak, jak jon kazał, dyk śmat chworych na toj świet pierajšo-b. Ale na śčasie ū paru ludzi apomnilisia i stali inśych šukać ratunkaŭ.

Dyk woś, widzicie ludcy, jaki ūradowy „doktor“!

Dziela hetaha prosim my ūlady žwiarnuć na heta naleźnuju ūwahu! Bielarus.

U Brasławie pamior d-r Narbut. Ży jon nie pa katalicku i nie pa chryścijansku, dyk jaho i pachawali na nieświanconym miejsy, na niejkaj hary. Panam-ža zachacielaśia pa im pastawić pomnik. Ale nia choćuć dać swaich hraśej nadumali sabrać z hminau

i pastawić na tej hary stoŭb, a na im la-tarniu, kab było daloka widać. Naśyja Druj-skija pany radnyja i na heta zhadzilisia, bo nadta lubiać, jak ich pan Starasta hľadzić pa haloŭcy. Im nia ūciam, što na roznyja takija štuki treba ździorci z nas biednych ludziej!

## Cikawyspad Druj.

Jak ūžo wiedama, u w. Daniuśawie, Wialejskaha paw., jośc załožený hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult., katory starajacca paśy-rać bielaruskuju świedamaś i kulturu sia-rod našaha sialanstwa. Pakul što hurtok za-dawaliwajacca ładźańniem wiečarynaŭ-spek-taklaŭ, choć i heta jamu prychodziacca do-syć trudna z tej pryčyny, što nikatoryja sialanie, a asabliwa „członki Koła Młodzie-ży“, adnosiacca duźa niaprychilna i stara-jucca zahłuszyć dziejaś naśaha hurtka, i ū swajej ciemnacii nazywajuć świeda-miejszych Bielarusau „adščapiencami“, „here-tykami“, „balšawikami“ i h. d. Ale siabry hurtka nia pryjmajuć blizka da serca ich-nych naśmieśak i pahrozaŭ, a starajucca ich uświedamić i dać im paznać, chto jany takija.

Na žal treba jaśće ūspomnić, što nika-toryja z Daniuśauśkaj moładzi krytykujuć i śmiajuć z tej moładzi, jakaja brała ūdział na wiečarynie ū Zapusnuju niadzielu. Bywaje nawat, što nikatoryja chłopczy dapu-skajucca dzikich zwyčajaŭ, jak heta było 3-IV h. h. na ahułnym sabrańni siabroŭ hurtka. Kali staršnja hurtka ū prysutnaści palicyi paprasili nie naleźacych da hurtka wyjšci, to nikatoryja chłopczy z dzikim kry-kam i sławami abraźacyimi siabroŭ hurtka tupajuć nahami wyłacieli z chaty, čym pa-kazali swajo dzikaje i niakulturnaje ūzha-dawańnie.

Styd wam i hańba takaja moładzi! A kali wy i nadaliej nie pakinić swa-ich brydkich zwyčajaŭ, to was nichto nia budzie śanawać, a buduć ludzi jak najdalej uciakać ad waśaj dzikaj kampanii.

Sławianin.

## Z Wilni.

Litoŭcy, jak padajuć hazety, woźmuć udział u Karanacyi abraza M. B. Wostrabramskaj. Dziela hetaha majuć prysutić da zarhanizawannia swajho adzielnaha Kamitetu abchodu henaj uračystaści. Kab dać uračystaści litoŭski charakter, wilenskijskija Litoŭcy postanawili rabić u ūladaŭ starańni ab da-zwoł przybyćcia na ūračystaść pradstaŭnikom litoŭ-skim z Litwy Niezależnej.

Kapłanskija świanceńni. U minuluju niadzielu (24 IV.27) J. E. Arcybiskup wyświancił na ksiandzoŭ 13 alumnaŭ Wilenskiej Duchoŭnaj Se-minaryi. Z ich 11 naleźać da Wilenskiej dyecezi, a 2 da Mahiloŭskaj.

Hodnaść kapłanaŭ atrymali takija alumny: Bachużeŭski Ant., Dabrawolski Stefan, Grodzis Adolf, Kawałczuk Jazep, Łaban Wincent, Murončyk Edw., Pačkoŭski Ŭladysłaŭ, Kilcicki Ŭlad, Ramejka Jan, Wienużyndzis Jan, Zdanowič Jazep, Kazłoŭski Stan. i Sargiewiç Pawal (hetyja dwa apośnjia naleźać da Mahiloŭskaj dyecezi).

Z pamiż ich jośc asob 7-8 bolś-mienś świa-domych Bielarusau. Cikawa, ci pojduć jany ū śled za tymi ich papiarednikami, jakija z lubowu da swajho narodu Bielaruskaha addalisia pracy ū ja-ho adradžeńni.

Nowyja fałšywyja 20-ci załatoŭki. z dataj 15 lipnia 1924 h. (aznačany II EM A albo II EM C) pakazalisia ū abiehu. Falsyfikaty jośc na papiery zwyčajnaj, kolery (farby) jaśniejšyja, mato-wyja, druk niarodny, hrubiejšy, mienś jaskrawy. U słowie „Dwadzieścia“ koska nad literaj „S“ padobna da trykutnika (na dobrym 20-ci zł. banknocie znak hety jośc inśy).

Nowaja Ŭprawa Litoŭskaha Nawu-kowaha T-wa wybrana na apośnim ahułnym sabrańni. U skład jaje ūwajšli Dr. Alsejka, P. Ka-razija. Ks. Kraŭjalis, B. Mackiewiç, W. Syksnis, Dr. Šlapelis i B. Untulis. Nowaja Ŭprawa budzie dbać ab raźwićci litoŭskaha školnictwa na Wilenščynie.

Rearhanizacyja Prawasł. Duchoŭnaj Se-minaryi ū Wilni, jak dawiedywajemsia, nastupić z pačatkam nastupnaha školnaha hodu. Pa dakanar-ni rearhanizacyi Seminaryja budzie pradstaŭlać 8-klasowuju ūradowuju školu; buduć adnak zecha-wany tyja ūlasnaści, jakija słužać jaje praznačeńni.

Biezrobotnych na abśarach dziejałnaści P. U. P. u Wilni za čas ad 19 da 23 h. m. nali-čalasia 5212 asob.

Demonstracyja biezrobotnych. U mi-nułym tydni na Katedrałnym placu sabralasia hru-pa biezrobotnych, jakaja chaciela dastacca da Wa-jawodzskaha Ŭradu. Rabotniki wybrali delehacyju, jakaja staralasia być u p. Wajawody i pradsta-wić swaje damahańni. Adnak p. Wajawoda delehacyi nia pryniał.

Na chwaroiby zaraznyja pawodle za-ciemak Sekcyi Zdarouja Mahistratu m. Wilni za čas ad 17 da 23 zachwarela: na bruśny tyfus — 7, plamisty — 2 (pamiorli); niawyznačany tyfus — 1; hruźlicu (suchoty) — 8 (pamiorla — 3) i hrypu — 3.

Chto choća zapisacca ū Biela-ruskuju Chryścijanskuju Demokra-cyju, chaj pryśleć zajawu i swoj adras, a my wyśleć prahramu, statut i inśyja druki.

## ADDZIEŁ DLA NAŚYCH DZIETAK

ALBIN STEPOWIČ.

## ŠERYK.

Byu u haspadara katok. Zwali jaho Šerykam. Lubili jaho ūsie ū chacie: i ma-lyja i starija. Najmacniej-ža lubiła jaho małaja Maryška. Jana z im jeła, spała i za-baŭlaśia. Dy jak-ža jaho možna było nia lubić! Katok paturaŭ uwa-ŭsim Maryšcy: nia hniewaśia - kali jaho budziła i sonna-ha brała na ruki, dy mocna da siabie pry-tulwala; nia wiedała Maryška, što katok zmučany i spać choća, nia wiedała, što ja-mu nia wyhadna było siadzieć na małych rukach, katoryja jaśće pieścić nie nawu-lyśia. Ale katok nia hniewaśia, nia dzior nikoli swaimi wostryimi kipciami małych ruk Maryški. Naadwarot, jo-, jak tolki pačuŭ na sabie łaskawuju ruku, wiesieła murłykaŭ, pijaŭ „kurnu“, starajuccia hetym pakazać swajo zadawaleńnie i ūdziaćnaś za piaščo-ty. Janka, staršy brat Maryški, adnak nie zhadzaśia z usimi, što kot ad ūdziaćnaści „pjaie kurnu“. Jon pierakonywaŭ usich, što ab pryčynie kacinaj pieśni ničoha dakazać nia možna. Heta jośc takaja samaja podła-

ja zahadka, jak sotni inśych nie raźwiazan-nych zahadkaŭ na złość rodu ludzkomu.

Katok ad Janki u hetym wypadku byu śčasliwiejšy. Jamu nia treba ab ničym spo-ryć, sumlawacca. Nijakija zahadki ja jaho nia istnawali, chiba tolki taja, dzie najchut-čej možna było zławić myšku. Jon byu peŭny, što jaho lubiać, inačaj nia trymalib, nie karmilib i nia pieścił.

Dobra było katku šeramu; ludziom zdawalaśia, što jon sapraŭdy śčasliwy z pa-siarod rodu kacinaha. Mieŭ jon u wyrazie swajej mordački niešta ludzkoha, dziakuju-čy čamu lohka možna było čytać z jaho dziŭnych wačej niejekuju radaść żyćcia. U jahonych pawolnych, a zhrabnych ru-chach wyčuwaśia spakoj, pawaha, zdawa-leńnie i atsutnaść usialakaj trywohi.

Janka ūsio heta spaściorahaŭ i časam prosta zławaśia i zawidawaŭ, čamu jon nia kot. Nia treba było-b chadzić u himna-ziju, katoraja pawodle jaho istnawała nia dziela taho, kab zaspakajwać cikawaść, a pro-sta, kab lahčej było zmahčy druhoha čala-wieka ū zmahańni za byt.

(D. b.).

## Praŭnyja parady.

A. Subaču.

Pytańnie. Rasiejski ūrad płaciŭ mnie pa 15 rb. u miesiac emerytury. Ad 1918 h. ničoha nie atrymowaŭ. Ci mahu ja štości ciapier zyskać i kudy mnie žwiarnucca?

Adkaz. Moźacie. Wam treba žwiarnuc-ca z dakumentami da swajho pawiatowaha Starasty abo da Inspektaratu pracy ū Wilni.

S. Daniłowič.

Pytańnie. Čachu wyjechać u Francyju na rabotu. Kudy mnie ū hetaj sprawie žwiarnucca?

Adkaz. Žwiarniciesia da pawiatowaha Starasty.

Ilukowiču.

Pytańnie. U 1915 hodzi swajmu su-siedu pażyčyŭ ja 50 rb. Ci mahu ja ich ciapier zyskać i skolki?

Adkaz. Kali Wy pażyčyli na słowa, abo pad raśpisku, ci sročny weksal — to ničoha nia moźacie zrabić. Ale kali majecie weksel biazsročny — to moźacie wysudzić 13 zł. 30 hr.

S. Raciku.

Pytańnie. Maju weksal na 100 rb. z 1910 hodu biazsročny, padpisany praz muža i žonku. Muž pamior. Kudy mnie žwiarnucca, kab atrymać hrośy z hetaha weksela?

Adkaz. Padajcie žonku pamiorśaha ū Sud Pakoju.

## Naša Pošta.

Bliskamu Susiedu z pad Żodzišak: usio atrymali, pa mahčymaści zmieścim; piścyie karaciej i wyrażniej.

Nieciarpiwamu z Łocewiç: koresp. ab Paŭlincy — niaadaŭlaŭ dziaŭčynie — nia zmieścim; nia ū joj ničoha cikawaŭ; parad pastarajemsia ūdzialić; dla Wacl. B. wysylki hazety nia spyńajem; padawojcie wiestki bolś cikawija z waśaha żyćcia — budziem zmiaścać.

Kiłaŭnowiçu Zygmuśiu z Šadziun: hro-śy pa 1 zł. ad P. Rahinskaha z Dworyść, B. Eŭh. z Miż-Sarhaŭ i 1 zł. 50 hr. ad J. Šatkoŭskaha z Šadziun — atrymali; usim hazetu wysylajem; pa-šyrajcie rodnaje słowal

Dobryjanu Wasilu z Kokoŭcyç: probny-ja numary hazety wysylajem.

Bublewiču J. z Waśkun: z wialikaju pry-jemnaściu piasylajem Wam hazetu; piścyie kores-pendencij!

Uciemliwamu z Żodzišak: koresponden-cyja z Niestanišak pieradana tudy, hdzie Wy prasi-li; čamu tam jaje nie nadrukawali dasiul, n. r. wie-dajem; piścyie bole; znajomamu Waśamu P. R. „Kry-nicu“ wysylajem z hetaha numaru.

Nahladniku z Niestanišak: wielmi cieśym-sia, što Wy jośc takim dziejnym i świedamym Biela-rusam; korespondencyja Waśa maje wialikuju wartaść; nadrukujem; piścyie bole; kali nia zro-bić Wam wialikaje trudnaści, to prosim wietliwa Was prysłać biel. narodnyja pieśni. Čuć nie admowili ū prymjme Waśaha piśma listanośy, bo było daplatno-je (nie takich nakleŭli značkoŭ). Kali Wam tuha z hraśmi, to pawiadomcie nas, a my na waśyja cen-nyja piśmy pa mahčymaści hrośy wyśle-m.

J. i J. z Waŭkałaty: piśmo - koresp. atrymali; praŭda małaja jaje wartaść, ale skaraciŭšy pasta-rajemsia zmieściti; piścyie koresp., jakija-b mieli hramadzkuju, ahułna bielaruskuju wartaść.

Wysylajacca „B. Krynica“ Roźku Ja-zepu z Kupli, Salamei Kučku z Sincianiat, Drabu-nu Justynu z Krasnasieł, Stefani Aleksiejčuk u Bielymstoku (Staršni Hurtka Instytutu).

Atrymana ad: Klučanowiča z Pinska — 5 zł. (za 1926 h.), Radziuka St. — 2 zł. 50 hr., Ku-kiana z Janiśak, Majeŭskaha K. z Lidy, Gražula Kl. z Rudziśak, — pa 2 zł.; Brazewiçu z Hajnoŭki, L. Kr. — pa 1 zł. — Usim padpišcykam hazetu wysylajem.

PRYSYLAJCI HROŚY NA „B. KR.“!

## Kutok śmiechu.

— Čamu heta wy pry spatkańni sa mnoj pierachodzicie na druhi bok wulicy? — pytaŭe doktor.

— Bo ūžo ja, panočku, treci hod nie chwareju, dyk dumaju, što wy na mianie za heta hniewajeciesia.

— Jakija świnawatyja maje susiedzil Pryčapili sabacy da chwasta patelniul

— Ci heta waś sabaka?

— Sabaka nie, ale maja patelnia.

— Każyś waspan, što ūziaŭby maju dačku na’t tady, kali-b nia miała ani hrośa pasahu?

— Tak.

— Dyk treba wam paśukać inśaj dziaŭ-čyny. Nie chaču mieć u siamji warjata. (Dimanche“).

— Čaho tak kryčyś, što stałasja?

— Aj, rodnieŭki, twaja cieśča ūlaciela ū studniŭ, tolki čarawiki widać!

Čfu, jak napužaŭ! ja dumaŭ, što sia-hońnia ūžo treci sekwestratat pryjechaŭ!

Haławieśka.

## DA WIEDAMA BIELARUSKAJ WUČNIOŬSKAJ I STUDENSKAJ MOŁADZI.

Jośc mahčymaś pajechać na nawu-ki ū Amerykanskija siarednija i wyšej-šyja školy dla chłapcoŭ. Moładz naša budzie tam pryniata na poŭnaje ūtry-mańnie. Žadajučych skarystać z hetaha redkaha dabradziejstwa, prosim u naj-chutčejšym časie prysłać nam:

- 1) prośbu ab pryjmie,
- 2) metryku naradžeńnia,

mieć skončanych najmienś čatry klasy himnazii, abo siem klas školy pačatka-waj, kab być kandydatam u školu sia-redniju, abo maturu — ū wyšejšuju.),

4) Paświedčańnie ab maralnaści (ksiandza, świasceńnika, abo jakoj wie-damaj nam bielaruskaj ustanowy),

5) Paświedčańnie doktora ab zda-roŭi naahuł.

Prosim zacikaŭlenych zrabić heta ūsio biezadkłađna, kab my mahli chut-čej pačać starańni ab dazwole na pada-rožu prad ūladami polskimi i amery-kanskimi.

Ab padrobnaściach dawiedwacca na miejsy što-dnia ad hadziny 10 rana da 3 papoŭdni.

Bielaruski Instytut Haspadarki i Kul-tury, Addzieł u Wilni, Zawalnaja 6 — 5.

## PIERŠAJA BIELARUSKAJA DRUKARNIA

IM. FR. SKARYNY

u Wilni, Ludwisarskaja 1

Pryjmaŭe zakazy na ūsialakija drukarskija raboty ū roznich mowach (kniźki, brašury, hazety, afiśy, kancelarskija blanki i inśyja).

CENY KANKURENCYJNYJA

SPAŬNIENIE ZAKAZAŬ

CHUTKAJE I SUMLENNAJE.